

Rosyjskie ataki terrorystyczne na Charków. 824. dzień wojny

Jakub Ber, Piotr Żochowski, Jacek Tarociński

 Sytuacja na froncie

W ubiegłym tygodniu wojska ukraińskie ustabilizowały front w obwodzie charkowskim. Nadal toczą się walki o wzgórza dominujące nad wsią Łypci oraz w okolicach Wołczańska, jednak już bez zysków terenowych Rosjan. Na tym drugim kierunku ich postęp został zahamowany na linii rzek Doniec i Wołcza. Dwa tygodnie walk w obwodzie charkowskim pokazały szereg strukturalnych problemów armii ukraińskiej, która nie potrafiła zorganizować skutecznego opóźniania w strefie przygranicznej w obliczu spodziewanego ataku.

Porażka w pierwszych dniach walk wynikała przede wszystkim z niskich stanów liczebnych oddziałów osłonowych, które od dawna nie otrzymały uzupełnień. Na niskim poziomie były także organizacja obrony i dowodzenie na szczeblu taktyczno-operacyjnym, czego dowodzi odwołanie dwóch kolejnych dowódców zgrupowania „Charków”. Po zmianach personalnych i ściągnięciu odwodów postęp wojsk rosyjskich został jednak szybko zahamowany.

Na aktualnym etapie wojny Rosjanie nie są w stanie sformować nowego, dużego zgrupowania uderzeniowego i skorelować jego działań z aktywnością na innych kierunkach. Operację w obwodzie charkowskim prowadziły przede wszystkim oddziały ściągnięte z sąsiedniego odcinka frontu (elementy 1 Armii Pancernej, 6 Armii Ogólnowojskowej i 11 Korpusu Armijnego), a nie nowo sformowane odwody strategiczne.

Na froncie w Donbasie nie doszło w ostatnich dniach do znaczących zmian. Rosjanie dokonują intensywnych ostrzałów artyleryjskich i bombardowań lotniczych w Czasiw Jarze, które mają spowodować zniszczenie zabudowy mieszkalnej i przemysłowej stanowiącej podstawę obrony Ukraińców. Większość szturmów, prowadzonych na przedpolu miasta na wschodnim brzegu kanału Doniec–Donbas, została odparta z dużymi stratami dla atakujących. Postępy Rosjan w tym rejonie są minimalne. Ukraińcom udało się też ustabilizować front w okolicach Oczeretynego, gdzie nacisk przeciwnika wyraźnie zelżał w porównaniu do tego z przełomu kwietnia i maja. Rosjanie osiągnęli natomiast niewielkie zdobycze terenowe w okolicach wsi Umanśke i Netajłowe (15 km na zachód od Awdijiwki).

25 maja **ukraińskie Państwowe Biuro Śledcze wszczęło postępowanie przeciwko 28 wojskowym zajmującym stanowiska dowódcze w czterech jednostkach** (125 brygady obrony terytorialnej, 23 brygady zmechanizowanej oraz 415 i 172 samodzielnych batalionów piechoty). Zarzuty dotyczą braku organizacji skutecznej obrony pozycji na granicy obwodu

charkowskiego, co spowodowało utratę sprzętu wojskowego oraz straty w ludziach. Wśród podejrzanych najwyższą rangą jest generał Jurij Hałuszkin, dotychczasowy dowódca Zgrupowania Operacyjno-Taktycznego „Charków”.

Rosyjskie ataki powietrzne

W dniach 21–28 maja Rosjanie uderzali przede wszystkim w obiekty położone w przyfrontowych obwodach donieckim, charkowskim i sumskim. **Najbardziej ucierpiał Charków – ataki wymierzone są w cele cywilne i mają charakter terrorystyczny.** Agresor systematycznie niszczy infrastrukturę krytyczną oraz duże zakłady przemysłowe i handlowe, dążąc do złamania woli oporu i sprowokowania mieszkańców do wyjazdu. 23 maja Rosjanie ostrzelali Charków i okoliczne miejscowości za pomocą kilkunastu rakiet S-300. Zniszczona została duża drukarnia, w której ruinach zginęło siedmiu pracowników. Przed wojną Charków był głównym ośrodkiem drukarskim na Ukrainie, a w wyniku ataków największe zakłady poligraficzne albo zostały zniszczone, albo zmuszone do relokacji. 25 maja Rosjanie rzucili dwa lotnicze pociski kierowane na hipermarket budowlany Epicentr – zginęło co najmniej 18 pracowników i klientów sklepu. Jest to już siódmy hipermarket tej sieci zniszczony w wyniku działań wojennych; kilka kolejnych zamknięto z uwagi na zagrożenie ostrzałami. Ponadto w minionym tygodniu rosyjskie bomby lotnicze i rakiety spadły na kilka innych obiektów w Charkowie, niszcząc budynki mieszkalne, biura oraz infrastrukturę miejską.

Ukraińskie możliwości obrony przed kierowanymi bombami lotniczymi oraz pociskami raketowymi S-300 są mocno ograniczone. Główną przyczyną jest niedostatek systemów obrony powietrznej zdolnych zestrzeliwać rosyjskie samoloty zrzucające bomby z głębi terytorium FR. Zarazem nadal obowiązujący zakaz rażenia celów na obszarze Rosji z wykorzystaniem zachodnich pocisków manewrujących i balistycznych nie pozwala na niszczenie rozlokowanych tam systemów raketowych, ostrzeliwujących m.in. Charków. Odrębnym problemem jest zwiększona aktywność rosyjskich dronów obserwacyjnych. Wlatują one na ponad 100 km w głąb terytorium Ukrainy kontrolowanego przez jej siły zbrojne, gdzie regularnie rozpoznają cele i korygują ataki na Odessę, Mikołajów, Zaporozże, Dniepr czy Charków. Strona ukraińska ma ograniczone możliwości ich zestrzeliwania ze względu na deficyt amunicji do zestawów obrony powietrznej krótkiego i średniego zasięgu.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Według nieoficjalnych informacji 23 i 26 maja ukraińskie drony uderzeniowe uszkodziły dwie rosyjskie stacje radiolokacyjne dalekiego zasięgu w okolicach Armawiru w Kraju Krasnodarskim oraz koło Orska w obwodzie orenburskim (przy granicy z Kazachstanem, ok. 1800 km od linii frontu). Skala ewentualnych uszkodzeń pozostaje nieznana.

Potencjał militarny Rosji

23 maja gubernator obwodu woroneskiego Aleksandr Gusiew powiadomił o **zwiększeniu wysokości jednorazowego dodatku wypłacanego osobom, które zgłaszają się do służby kontraktowej w armii rosyjskiej**. Aktualnie wynosi on 700 tys. rubli (ok. 7,9 tys. dolarów), co w przybliżeniu odpowiada średnim rocznym zarobkom w regionie. Obwód woroneski to czternasty region Federacji Rosyjskiej, który poinformował o podniesieniu tego dodatku. W niektórych jednostkach administracyjnych dochodzi on nawet do 1 mln rubli (ok. 11 tys. dolarów). Tendencja ta świadczy o rosnących problemach z werbunkiem chętnych do udziału w działaniach wojennych na Ukrainie.

Potencjał militarny Ukrainy

22 maja **ukraiński parlament uchwalił ustawę regulującą system podstawowego szkolenia ogólnowojskowego w placówkach oświatowych**. Będzie ono wprowadzone w szkołach średnich (klasy X i XI) i wyższych. Szkolenie będzie obejmowało m.in. takie przedmioty jak pomoc przedmedyczna z elementami medycyny taktycznej, topografia, taktyka walki czy obsługa dronów.

24 maja szef Głównego Zarządu Planowania Obronnego Sztabu Generalnego Ukrainy generał Jewhen Ostrianski zapowiedział, że **reforma sztabu zakłada redukcję personelu o 60%**. Przewiduje się likwidację szeregu wojskowych struktur organizacyjnych, utworzenie nowych, a także optymalizację istniejących. Zwolniony personel uzupełni struktury dowodzenia na szczeblach operacyjnym i taktycznym oraz jednostek wojskowych znajdujących się na froncie, co ułatwi przeprowadzenie częściowej rotacji.

27 maja ukraiński resort obrony poinformował, że **ponad 1,1 mln mężczyzn podlegających służbie wojskowej zaktualizowało swoje dane osobowe za pomocą dostępnej w 176 państwach aplikacji mobilnej „Rezerwa+”**. Najczęściej jest ona używana w Polsce, Niemczech, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, na Litwie, w Holandii, w Czechach i na Słowacji. W komunikacie przyznano, że jedynie 14 tys. zarejestrowanych mężczyzn przebywa za granicą.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

22 maja kierownictwo ukraińskich kolei państwowych Ukrzaliznyca zwróciło się do rządu o umożliwienie reklamacji od służby wojskowej wszystkich pracowników kluczowych dla zapewnienia płynności transportu, powołując się przy tym na braki w obsadzie kadrowej. Firma twierdzi, że obecnie obsadzonych jest ok. 76% etatów. Od początku pełnoskalowej inwazji zmobilizowano ponad 12 tys. pracowników przedsiębiorstwa, z czego ponad 1,5 tys. wróciło do życia cywilnego.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

27 maja głównodowodzący Sił Zbrojnych Ukrainy Ołeksandr Syrski podpisał **dokumenty, które formalizują obecność francuskich instruktorów wojskowych na Ukrainie**. Aktualnie trwają rozmowy mające ustalić ich warunki pobytu i zakres obowiązków. Syrski wyraził też

nadzieję, że wkrótce do projektu dołączą także inni partnerzy.

27 maja **prezydent Wołodymyr Zełenski i premier Hiszpanii Pedro Sánchez podpisali w Madrycie [porozumienie o współpracy w sferze bezpieczeństwa](#)**. Do końca br. Hiszpania przekaże 1 mld euro pomocy wojskowej, a kolejne 5 mld do roku 2027. W dokumencie znalazły się deklaracje o wojskowej współpracy dwustronnej w takich sferach jak zintegrowana obrona powietrzna i przeciwrakietowa, artyleria, sprzęt pancerny, bezpieczeństwo morskie, technologie informacyjne i rozminowywanie. Premier Hiszpanii określił porozumienie jako memorandum niewymagające ratyfikacji przez parlament.

28 maja **[podobne porozumienie](#) prezydent Ukrainy podpisał w Brukseli z premierem Belgii Alexandrem De Croo. Belgia zadeklarowała, że do końca br. wyasygnuje na pomoc wojskową dla Kijowa 977 mln euro. W dokumencie zapisano, że do 2028 r. Ukraina otrzyma 30 myśliwców F-16** oraz wsparcie w zakresie sił powietrznych i obrony powietrznej, bezpieczeństwa morskiego, rozminowywania oraz w ramach koalicji na rzecz dostaw amunicji. Belgia jest jedenastym krajem, z którym Ukraina zawarła dwustronne 10-letnie porozumienia o współpracy w sferze bezpieczeństwa. Wcześniej podpisała podobne dokumenty z Wielką Brytanią, Niemcami, Francją, Danią, Kanadą, Włochami, Holandią, Finlandią, Łotwą i Hiszpanią.

22 maja **Szwecja utworzyła specjalny fundusz wsparcia militarnego Ukrainy na lata 2024–2026, w ramach którego zamierza przekazać Kijowowi łącznie 75 mld koron (6,53 mld euro)**. Szwedzka pomoc wojskowa dla Ukrainy ma wynieść 25 mld koron rocznie, czyli tyle, ile przeznaczono na ten cel w latach 2022–2023. Fundusz ma umożliwić średniookresowe planowanie. 21 maja Szwedzka Administracja Materiałów Obronnych (FMV) podpisała kontrakt o nieujawnionej wartości na nieznaną liczbę bojowych wozów piechoty CV9035. Wcześniej Sztokholm deklarował, że zakupi 35 CV9035 dla Ukrainy, z czego 25 miałyby sfinansować Dania.

24 maja **administracja USA poinformowała o kolejnym pakiecie wsparcia wojskowego o wartości 275 mln dolarów**. W ramach mechanizmu specjalnych uprawnień prezydenta (Presidential Drawdown Authority, PDA) z magazynów armii amerykańskiej przekazane zostaną m.in.: amunicja do wyrzutni HIMARS, armat 155 mm i 105 mm oraz moździerzy 60 mm, dodatkowe ciężkie kierowane pociski przeciwpancerne TOW, przeciwpancerne pociski kierowane Javelin oraz granatniki AT-4 i kierowane bomby lotnicze.

24 maja duńskie media ujawniły, że **z 20 przekazanych do września ub.r. (obecnie jest ich 40) czołgów Leopard 1 wszystkie były wadliwe**. Wciąż nie udało się zrealizować nawet połowy zaplanowanych dostaw 100 czołgów Leopard 1, które miały trafić na Ukrainę jeszcze w 2023 r. Problemy dotyczyły głównie systemu kierowania ogniem i zespołu armaty, a wynikały z braku części zamiennych, które miała zapewnić niemiecka firma KMW. Duński resort obrony twierdzi, że problemy już rozwiązano i w krótkim czasie liczba dostarczonych wozów Leopard 1 powinna wzrosnąć do 90.

